

Sygn. akt VIII Ca 476/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jadwiga Siedlaczek (spr.)
Sędziowie:	SSO Małgorzata Kończal SSO Włodzimierz Jasiński
Protokolant:	sekr. sądowy Natalia Wilk

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2013 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. B.**

przeciwko **(...).U. w A. (H.**

o zwolnienie zajętego przedmiotu spod egzekucji

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 29 maja 2013 r.

sygn. akt I C 1585/12

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od powoda M. B. na rzecz pozwanego (...). V. w A. kwotę 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.**

Sygn. akt VIII Ca 476/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z 29 maja 2013 r. w sprawie o sygn. akt I C 1585/12 oddalił powództwo M. B. przeciwko (...).V. o zwolnienie zajętego przedmiotu spod egzekucji oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że z wniosku pozwanego przeciwko C. K. prowadzona jest egzekucja przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Toruniu Marka Gajdę. W toku prowadzonej egzekucji w dniu 26 września 2012 r. komornik dokonał zajęcia samochodu marki M. (...) numer rejestracyjny (...). Zajęcia dokonano mimo informacji o wcześniejszej sprzedaży samochodu powodowi. Powód dnia 1 października 2012 r. złożył skargę na czynność komornika polegającą na zajęciu samochodu marki M. (...) numer rejestracyjny (...) Postanowieniem z dnia 29 października 2012 r. skarga została oddalona.

Sąd I instancji wskazał, że powód o zajęciu samochodu dowiedział co najmniej 1 października 2012 r. tj. w dniu, gdy wniósł skargę na czynność komornika. Jednakże w ocenie Sądu Rejonowego powzięcie wiedzy o zajęciu przedmiotu miało miejsce jednak wcześniej skoro 28 września 2012 r. przelano z kancelarii pełnomocnika powoda opłatę od pełnomocnictwa (k.7 akt XI Ns 1663/12). Tym samym jednomiesięczny termin do wniesienia powództwa w niniejszej sprawie upłynął przynajmniej w dniu 2 listopada 2012r. jak nie wcześniej. Pozew został wniesiony 19 grudnia 2012 r. tj. po upływie jednomiesięcznego terminu. Sąd Rejonowy uznał, że wobec uchybienia jednomiesięcznemu terminowi na zasadzie art. 841 k.p.c. powództwo należało oddalić. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie art. 841 § 3 k.p.c. poprzez jego błędną interpretację polegającą na przyjęciu, że naruszeniem prawa może być wyłącznie zajęcie ruchomości należącej do powoda, a tym samym termin do wniesienia powództwa winien być liczony od chwili powzięcia wiadomości o tym fakcie. Ponadto powód zarzucił, że zostały naruszone konstytucyjne zasady niezawisłości sędziowskiej i dwuinstancyjności postępowania przez wypowiedzenie się przez Sąd Okręgowy co do meritum sprawy w postępowaniu prowadzonym z zażalenia strony pozwanej w przedmiocie zabezpieczenia roszczenia.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu środka odwoławczego powód wskazał, że zarówno zajęcie prawa, jak też wystawienie pojazdu na licytację są naruszeniami prawa i nie ma podstaw, by zajęciu przedmiotu dawać pierwszeństwo. Skarżący wskazał, że o ile samo zajęcie samochodu powód mógł tolerować, o tyle próba licytacji, w świetle pełnej informacji udzielonej komornikowi o statusie pojazdu spowodowała, że konieczne stało się wytoczenie powództwa. Zajęcie pojazdu nie było dotkliwym naruszeniem prawa powoda, gdyż powód pozostaje nadal w posiadaniu zajętego pojazdu i może z niego nadal korzystać. Dopiero decyzja o licytacji stanowi realne zagrożenie dla interesów powoda i od tej daty powinno liczyć się termin do wniesienia powództwa.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie jest zasadna.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

Niezasadny okazał się zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 841 § 3 k.p.c. Doktryna i orzecznictwo wielokrotnie podkreślały bowiem, że naruszenie prawa chronionego w myśl art. 841 k.p.c. następuje z chwilą jego zajęcia. Tytułem przykładu można wskazać orzeczenia Sądu Najwyższego wydane w dniu 24 listopada 2010 r. w sprawie II CSK 274/10, Lex nr 707865 oraz w dniu 12 grudnia 2007 r. w sprawie V CSK 275/07, Lex nr, w których stwierdzono, że termin miesięczny do wniesienia powództwa ekscydencyjnego rozpoczyna bieg od dnia, w którym osoba trzecia dowiedziała się o zajęciu przedmiotu w wyniku skierowania do niego egzekucji z naruszeniem jej prawa.

Powód w apelacji dokonuje stopniowania naruszeń prawa, które nastąpiły na skutek skierowania egzekucji do przedmiotu stanowiącego jego własność. I tak w ocenie powoda wyznaczenie terminu licytacji zajętego auta jest bardziej dotkliwie niż sam fakt zajęcia ruchomości. Sąd Okręgowy nie wyłączając tego, iż w rzeczywistości w subiektywnym odczuciu skarżącego procedura licytacyjna jest dla niego bardziej niekorzystna niż samo zajęcie auta podkreśla, że okoliczność ta nie ma znaczenia dla oceny zachowania terminu określonego w art. 841 § 3 k.p.c., gdyż już samo zajęcie z obiektywnego punktu widzenia jest niekorzystne dla powoda, gdyż może skutkować właśnie zlicytowaniem ruchomości w toku egzekucji.

W tym miejscu należy podzielić pogląd przedstawiony w odpowiedzi na apelację, iż mimo twierdzeń powoda, że zajęcie pojazdu nie naruszało w sposób znaczny jego praw, podjął on kroki mające na celu ich ochronę, a mianowicie wniósł skargę na czynności komornika. Naruszenie praw na skutek zajęcia nie było więc dla powoda obojętne, jak twierdzi w apelacji.

Reasumując, Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że wytoczenie powództwa nastąpiło z uchybieniem terminowi określonym w art. 841 § 3 k.p.c., gdyż jak wynika z ustalonego stanu faktycznego termin ten upłynął przynajmniej 2 listopada 2012 r., a pozew został wniesiony dopiero 19 grudnia 2012 r.

Z wyżej wskazanych przyczyn Sąd Okręgowy w oparciu o art. 385 k.p.c. apelację oddalił. O kosztach Sąd Okręgowy orzekł po myśli art. 98 § 1 i 3 k.p.c.